

Myszków, dnia 25 marca 2024 r.

**Pan Włodzimierz Żak**  
**Burmistrz Miasta Myszkowa**  
za pośrednictwem  
**Przewodniczącego Rady Miasta w Myszkowie**  
**Pana Jerzego Woszczyka**

### Interpelacja

**Dotyczy:** Nowy chodnik przy ulicy Kwiatkowskiego – dalsze zapytania.

Na podstawie art. 24 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym z dnia 08 marca 1990 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 1432, Dz. U. z 2018 r. poz. 1349, Dz. U. z 2018 r. poz. 1000) wnoszę o przekazanie Panu Burmistrzowi miasta Myszkowa niniejszej interpelacji i odpowiedź na nią w formie pisemnej.

W związku z moimi obawami dotyczącymi zarządzania finansami miejskimi oraz dążeniem do zaspokojenia potrzeb mieszkańców Myszkowa zwracam się z prośbą o wyjaśnienie sytuacji z remontem chodnika przy ulicy Kwiatkowskiego w samym centrum miasta. Sprawa ta nasuwa wątpliwości co do spójności komunikacji w obrębie władz miasta. Otrzymuje bowiem sprzeczne odpowiedzi od różnych osób.

W odpowiedzi na moje pytanie zadane podczas komisji Pani Wiceburmistrz poinformowała, że miasto nie będzie inwestować w chodnik przy ulicy Kwiatkowskiego, ponieważ działka ta nie należy do miasta.

Z kolei w odpowiedzi na moją interpelację dotyczącą tego samego chodnika otrzymałem od Pana Burmistrza taką odpowiedź: „W odpowiedzi na Pana interpelację z dnia 7 marca 2024 roku informuję, że z uwagi na ograniczone środki finansowe w budżecie na rok 2024, Gmina Myszków nie planuje w najbliższym czasie budowy chodnika przy drodze gminnej ul. Kwiatkowskiego na wspomnianym odcinku 30 m”.

Podkreślam znaczenie transparentności i rzetelności w komunikacji samorządowej. Jest to kluczowe dla utrzymania zaufania mieszkańców oraz radnych. Powtarzane nieścisłości w komunikatach wydawanych przez przedstawicieli władz lokalnych mogą prowadzić do nieporozumień i wątpliwości co do intencji i planów miasta.

W związku z tym mam pytanie, która odpowiedź jest prawidłowa. Zadaję to pytanie, ponieważ dwie powyższe odpowiedzi – jedna od Pana Burmistrza, a druga od Pani Wiceburmistrz – wydają się być ze sobą sprzeczne.

Pragnę również zwrócić uwagę na kwestię remontu chodnika przy ulicy Kościuszki, gdzie na odcinku około 500 metrów zastąpiono dobrze zachowany chodnik nowym, wykonując prace w warunkach zimowych i przy znacznych kosztach. Tymczasem sytuacja z chodnikiem w centrum miasta, w pobliżu Sądu Rejonowego, szkoły średniej i dojazdu do MOSiR w Myszkowie, pozostaje nierozwiązana. Chodnik o długości 30 metrów jest stale zalewany wodą. Tworzy się tam kałuża o głębokości 50 cm, nawet w dni bez deszczu.



MYSZKÓW  
ROZWIJA MOŻLIWOŚCI

# Tomasz Załęcki

## Radny Miasta Myszkowa



Wszyscy widzieliśmy zdjęcia, na których miasto chwali się w lokalnej gazecie usypywaniem ścieżek w lesie żwirem i tłuczniem. Skoro takie działania są możliwe na obrzeżach, zadaję pytanie: Dlaczego nie można podobnie postąpić w centrum miasta? W końcu to właśnie tam przemieszczają się codziennie: młodzież między przystankami a szkołą, ludzie uczęszczający do MOSiR-u, mieszkańcy oraz pracownicy urzędu i sądu rejonowego. Czy ich codzienne trudy są mniej ważne niż utrzymanie ścieżek w lesie, czy parku? Jeśli budżet Myszkowa nie pozwala na wykonanie chodnika o długości 30 metrów, proponuję alternatywę: usypanie go kruszywem.

Mam pewien pomysł, który to Pan Burmistrz sam zasugerował w odpowiedzi na pytanie radnego. Odpowiedział Pan, cytując: „Materiał z rozbiórki, tj. kostka z ul. Kościuszki, jest w dyspozycji Gminy Myszków. Tego typu materiały z rozbiórki mogą być wykorzystane m.in. do realizacji remontów częściowych nawierzchni chodników oraz do utwardzania terenów należących do Gminy Myszków oraz jednostek podległych Gminie”.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie: Czy jest Pan w stanie wykorzystać kostkę, która została zdemontowana z ulicy Kościuszki, do budowy chodnika o długości 30 metrów przy ulicy Kwiatkowskiego, zakładając, że miasto pokryje jedynie koszty ułożenia kostki?

Drugie pytanie, równie ważne: Gdzie znajduje się około 3000 metrów kwadratowych kostki brukowej z demontażu z ulicy Kościuszki? Demontaż jednego z największych chodników w mieście, szerokiego w niektórych odcinkach na 6 metrów, dostarczył znaczną ilość kostki, która mogłaby posłużyć do naprawy wielu chodników w mieście. Bardzo chętnie zobaczyłbym, gdzie ta kostka jest składowana i w jakim stanie się znajduje.

### Uzasadnienie:

Interpelacja ta została zainicjowana w odpowiedzi na sprzeczne komunikaty otrzymane od przedstawicieli władz miasta Myszkowa dotyczące planów budowy chodnika przy ulicy Kwiatkowskiego. Pierwsza odpowiedź, udzielona przez Panią Wiceburmistrz podczas komisji, sugerowała, że miasto nie planuje inwestycji w ten chodnik z powodu braku własności działki. Natomiast odpowiedź Pana Burmistrza, uzyskana poprzez interpelację, wskazywała na ograniczenia budżetowe jako przyczynę braku planów budowy w najbliższym czasie. Ta niejasność w komunikacji między przedstawicielami miasta a radnymi budzi zaniepokojenie i podważa zaufanie do transparentności i rzetelności zarządzania miastem.

Ponadto poruszony został temat dysproporcji w priorytetach inwestycyjnych miasta, gdzie znaczne środki zostały wydane na remont dobrze zachowanego chodnika przy ulicy Kościuszki, podczas gdy istnieje pilna potrzeba remontu innego chodnika, który w obecnej formie stwarza zagrożenie dla mieszkańców i użytkowników. Chodnik ten, znajdujący się w centrum miasta, jest stale zalewany wodą, co nie tylko utrudnia jego użytkowanie, ale również stwarza ryzyko dla zdrowia i bezpieczeństwa przechodniów.

Zwrócono również uwagę na możliwość wykorzystania materiałów z rozbiórki, takich jak kostka brukowa z ulicy Kościuszki, do realizacji niezbędnych remontów chodników w mieście, w tym na wspomnianym odcinku ul. Kwiatkowskiego. Taka praktyka nie tylko przyczyniłaby się do poprawy infrastruktury miejskiej, ale także stanowiłaby ekonomiczne i ekologiczne wykorzystanie zasobów.

Z poważaniem

  
Tomasz Załęcki  
Radny miasta Myszkowa